

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2020r.

Sąd Rejonowy w Giżycku IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Bożena Makowczenko

Protokolant st. sekr. sąd. Barbara Małecka

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2020r. w Giżycku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M. (1)**

przeciwko **Kombinatowi Rolnemu (...) Sp. z o.o. w B.**

o rentę uzupełniającą

1. Zasądza od pozwanego **Kombinatu Rolnego (...) Sp. z o.o. w B.** na rzecz powoda **A. M. (1)** kwotę po 500,00 zł (pięćset) miesięcznie tytułem renty uzupełniającej poczynając od miesiąca października 2019r. do dnia 30 września 2024r., z tym że za miesiąc październik 2019r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2019r., zaś wypłata renty poczynając od 1 listopada 2019r. winna być realizowana do dnia 10-ego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.
2. W pozostałym zakresie postępowanie umarza.
3. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400,00 zł (czteryście) tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony.
4. Odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Bożena Makowczenko

Sygn. akt IV P 211/19

UZASADNIENIE

Powód **A. M. (2)** w pozwie z dnia 23 października 2019r. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego renty uzupełniającej w wysokości 1200 zł miesięcznie, płatnej do dnia 10-ego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat.

Domagał się też zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że zatrudniony był u pozwanego na czas określony od dnia 1 sierpnia 2008r. do dnia 15 października 2008r. w pełnym wymiarze czasu pracy. W dniu 11 sierpnia 2008r. powód podczas prac na dachu uległ wypadkowi tj. Spadł z dużej wysokości na betonową podłogę w wyniku czego doznał licznych obrażeń. Na dzień dzisiejszy powód cierpi na prawostronny niedosłuch, padaczkę, lewostronny niedowład, ma problemy z wysławianiem się i z pamięcią. Obrażenia te skutkują do dziś bowiem powód jest całkowicie niezdolny do pracy, początkowo do dnia

30 września 2014r., następnie do dnia 30 września 2019r. Aktualnie orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 16 września 2019r. ponownie ustalono całkowitą niezdolność powoda do pracy do dnia 30 września 2024r.

Powód, na podstawie decyzji ZUS pobiera rentę w wysokości 1123,20 zł netto. U pozwanego zarabiał kwotę około 1400 zł – 1500 zł netto oraz z racji posiadanego wykształcenia i umiejętności (stolarz) mógł podejmować też prace dorywcze, z których osiągał dodatkowy dochód co dodatkowo wpływało na jego zwiększone dochody.

Powód zmuszony jest ponosić koszty leków przeciwpadaczkowych, które co miesiąc kosztują go około 40 zł a których to kosztów przed wypadkiem nie musiał ponosić.

Na rozprawie w dniu 5 marca 2020r. powód cofnął pozew ponad kwotę 500,00 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Pozwany – Kombinat Rolny (...) Sp. z o.o. **w B.** – w odpowiedzi na pozew powództwa nie uznał i wniósł o jego oddalenie w całości a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Wskazał pozwany, że powód zatrudniony był u pozwanego na czas określony od dnia 01.08.2008 roku do 15.10.2018 roku w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 7 zł na godzinę. W dniu 11.08.2008 roku miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego powód utracił całkowitą zdolność do pracy. Okoliczność ta skutkowałą skierowaniem ze strony powoda roszczeń o zapłatę zadośćuczynienia i renty wyrównawczej. Strony 2-krotnie zawarły ugody sądowe, na mocy których pozwany zobowiązał się zapłacić powodowi zadośćuczynienie oraz rentę uzupełniającą płatną jednorazowo. Ostatnia ugoda zawarta została przed Sądem Rejonowym w Biskupcu w dniu 06.12.2011 roku. Na mocy tej ugody pozwany zapłacił powodowi kwotę 19250,00 złotych wyliczoną ze zsumowania miesięcznej kwoty renty 583,33 zł przez okres na, jaki renta z ubezpieczenia została przyznana tj. przez okres 33 miesięcy. Jednorazowa wypłata kwoty 19250,00 zł według pozasądowych ustaleń, miała skutkować zaspokojeniem roszczeń powoda z tytułu zaistniałego wypadku w całości. Niestety, powód pomimo wiedzy, że swoim nagannym zachowaniem de facto sam wywołał zdarzenie, w wyniku którego doznał uszczerbku na zdrowiu, z drugiej strony nadużywając ugodowego sposobu zaspokojenia jego roszczeń w drodze umownej kapitalizacji renty, wystąpił po raz kolejny do Sądu z pozwem o zasądzenie renty wyrównawczej w kwocie 1300,00 zł miesięcznie. Na skutek takiego zachowania się powoda i nadużywania z jego strony dobrej woli pracodawcy, że skutkiem otrzymania nienależnego świadczenia tytułem zadośćuczynienia i renty wyrównawczej, w części w jakiej powód sam przyczynił się do zdarzenia, pozwany sprawie VIII P 87/14, zawisłej przed Sądem Rejonowym w Biskupcu, zmuszony został do wykazania, że powód naruszając w sposób rażący przepisy BHP sam przyczynił się do zdarzenia. Wyrokując w sprawie Sąd Rejonowy w Biskupcu uznał, że powód bez wiedzy i zgody osoby nadzorującej pracę wszedł na dach bez wymaganych środków zabezpieczenia, a następnie w sposób nonszalancki poruszał się po dachu wchodząc na otwór okienny tzw. świetlik. Takie zachowanie się powoda skutkowało uznaniem powoda winnym przyczynienia się do wypadku w 50 procentach. Logicznym jest zatem, że do wypadku by nie doszło gdyby powód zastosował się do poleceń przełożonych i wykonywał pracę jemu powierzoną i nie naruszył przepisów BHP oraz gdyby po wejściu na dach poruszał się po nim bez wchodzenia na zabezpieczony przed opadami dachowy otwór okienny. Orzekając w sprawie Sąd Rejonowy w Biskupcu w wyroku z dnia 17 marca 2015 roku orzekł w pkt 1, że pozwany ma zapłacić na rzecz powoda rentę wyrównawczą kwocie 650,00 zł za miesiąc październik 2014 roku, zaś w pkt 2 skapitalizował rentę i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 38 350,00 złotych wyliczoną w oparciu o kwotę miesięcznej renty uzupełniającej 650,00 zł i o czas na jaki renta byłaby przyznana.

Pozwany przywołał w dalszej części przepis art. 447 k.c., który stanowi, że z ważnych powodów Sąd może, na żądanie poszkodowanego, przyznać mu zamiast renty lub jej części odszkodowanie jednorazowe. Przenosząc te przepisy na grunt niniejszej sprawy, zdaniem pozwanego, jakichkolwiek wątpliwości nie może budzić fakt, że Sąd dokonał kapitalizacji renty sumując jej wysokość na okres, na który została przyznana. Z punktu widzenia powoda przyznanie przez Sąd jednorazowego odszkodowania było dla niego korzystniejsze i zabezpieczało jego potrzeby, w tym również w kontekście wydatków, które uwzględniały przyszłe jego potrzeby. Zamiana na podstawie art. 447 k.c. renty na jednorazowe odszkodowanie powoduje zatem wygaśnięcie prawa do renty, a zatem kierowanie kolejnego roszczenia o rentę wyrównawczą ze strony powoda jest całkowicie bezpodstawne. Jeżeli powód akceptował zasądzone jednorazowe

odszkodowanie w zamian za rentę, to tym samym zgodził się z tym, że bezpowrotnie traci prawo do domagania się renty na podstawie art. 444 § 2 k.p.c.

Pozwany podniósł nadto, że orzeczona przez Sąd Rejonowy w Biskupcu kwota jednorazowego odszkodowania była dla powoda korzystna, jednakże Sąd Rejonowy, pomimo zapowiedzi, z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego nie dokonał potrącenia odpowiadającemu przyczynieniu się powoda do zdarzenia, co można połączyć wyłącznie z omyłką Sądu. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wyraźnie wyartykułował hipotetyczne wynagrodzenie powoda, które oscyloowało w roku obowiązującego wówczas najniższego wynagrodzenia waloryzowanego na dzień wyrokowania. Najniższe wynagrodzenie na dzień orzekania wynosiło kwotę przyjętą do wyliczenia w wysokości 1300,00 zł netto. Dodatkowo, do uzyskiwanych dochodów Sąd doliczył kwotę 200,00 zł netto miesięcznie tytułem wykonywania dodatkowej pracy. Łącznie, hipotetyczne wynagrodzenie powoda na dzień wyrokowania wynosiło kwotę 1500,00 zł. Od tej kwoty, jak słusznie zaznaczył sąd, odliczyć należy kwotę otrzymywanej z ubezpieczenia ZUS renty tj. 865,00 zł netto. Różnica pomiędzy wyliczonym przez Sąd dochodem a tym świadczeniem, w kwocie 635 zł, w zaokrągleniu przez Sąd do kwoty 650,00 zł stanowiła podstawę do ustalenia wysokości renty wyrównawczej. Przyczynienie się powoda do wypadku powinno skutkować obniżeniem renty o stopień przyczynienia się powoda. Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy pozwany wskazał, iż przy uwzględnieniu przyczynienia się powoda do wypadku kwota 650,00 zł powinna być obniżona o 50%, zatem renta powoda powinna wynosić 325,00 zł, zaś po jej skapitalizowaniu jednorazowa kwota powinna wynieść 19175,00 zł, a nie 38350,00 zł. Najdalej idącym wnioskiem w przedmiocie przyczynienia się powoda byłoby uznanie, że powód otrzymuje świadczenie z ZUS w wysokości 865,00 zł netto ponad kwotę należną z potrącenia 750,00 zł.

Jeżeli Sąd wcześniej wyrokował w sprawie w oparciu przepis art. 447kc i strony to orzeczenie akceptowały, to tym samym dały wyraz temu, że zasądzona kwota powoduje utratę bytu prawnego wszelkich roszczeń opartych o przepis art. 444§2 kc. W tym stanie rzeczy kierowanie kolejnego roszczenia ze strony powoda o rentę uzupełniającą w kwocie 1200,00 zł miesięcznie stanowi kolejny przykład nadużycia prawa, tym bardziej w okoliczności gdy pozwany godził się na korzystne dla powoda jednorazowe wypłaty rent uzupełniających bez uwzględnienia stopnia przyczynienia powoda do wypadku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezspornym w sprawie pozostawało, iż strony łączyła umowa o pracę zawarta na czas określony od dnia 1 sierpnia 2008r. do dnia 15 października 2008r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Wynagrodzenie powoda określone zostało na 7 zł za 1 godzinę plus premia uznaniowa. Umowa ta była kolejną umową zawartą przez strony.

W dniu 11.08.2008 roku powód wraz z innymi pracownikami pozwanego miał wykonywać konserwację dachu cieletnika, w którym uszkodzony był dach. W trakcie pracy powód wszedł na dach a następnie na plastikowy świetlik, który załamał się i powód spadł do wnętrza hali z wysokości około 5,65 m na betonową posadzkę. Na skutek upadku odniósł obrażenia w postaci: stłuczenia mózgu, złamania podniebienia twardego, złamania sitowia, złamania wyrostka zębodołowego szczęki, złamania łuku jarzmowego lewego, złamania ścian zatoki klinowej, złamania kości łonowej i kulszowej lewej oraz niedowładu połowicznego lewostronnego.

Powyższe obrażenia skutkowały uznaniem, że powód jest całkowicie niezdolny do pracy, początkowo do dnia 30.09.2014 roku, a następnie do dnia 30.09.2015 roku. Lekarz Orzecznik ZUS w swym orzeczeniu z dnia 30.10.2010 roku ustalił, że stwierdzone naruszenia sprawności organizmu powodują 70% uszczerbek na zdrowiu powoda. Z tytułu tego zdarzenia A. M. (1) pobiera rentę z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, która wynosi obecnie kwotę 1320 złotych brutto. Nadto, na mocy decyzji ZUS przyznano mu jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku w wysokości 41230,00 zł.

Między stronami toczyły się kolejne postępowania sądowe, w których powód kierował wobec pozwanego roszczenia o zasądzenie między innymi renty uzupełniającej. W dniu 25.05.2010 roku przed Sądem Okręgowym w Olsztynie strony ugodę, na mocy której pozwany zobowiązał się wypłacić na rzecz powoda kwotę 36000 zł tytułem zadośćuczynienia, renty uzupełniającej oraz kosztów leczenia za okres od 07.10.2009 roku do dnia 30.10.2011 roku. W dniu zaś 6

grudnia 2011 roku przed Sądem Rejonowym w Biskupcu strony zawarły ugodę, na mocy której pozwany zobowiązał się wypłacić na rzecz powoda kwotę 19250,00 zł tytułem renty uzupełniającej za okres od 01.11.2011 roku dnia 30.09.2014 roku. Następnie, wyrokiem z dnia 17.03.2015 roku wydanym w sprawie VIII P 87/14 Sąd Rejonowy w Biskupcu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 650,00 zł tytułem renty uzupełniającej za miesiąc październik 2014 roku, tytułem zaś renty uzupełniającej za okres od dnia 01.11.2014 roku do 30.09.2019 roku kwotę 38350,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności liczonymi od dnia 31.10.2014 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu Sąd ustalił, że powód swoim działaniem bez wątpienia przyczynił się do powstania szkody albowiem wszedł na dach nie przestrzegając tym samym podziału obowiązków przy wykonywaniu pracy, nie posiadał żadnego zabezpieczenia, podczas gdy jako osoba obecna w pracach na wysokości wiedział jakie należy zastosować środki zabezpieczenia. Ponadto, z nieznanых przyczyn stanął na świetliku dachu. W związku z powyższym Sąd przyjął, iż powód przyczynił się do powstania szkody w 50%, zatem żądanie powoda należy uwzględnić w 50%, tj. w kwocie 650 zł miesięcznie.

Rozpoznając apelację pozwanego Sąd Okręgowy w Olsztynie w wyroku z dnia 29.06.2015 roku w zakresie wysokości renty zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę po 450,00 zł miesięcznie tytułem renty uzupełniającej za okres od miesiąca października 2014 roku do dnia 30.09.2019r.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy podzielił ustalenia Sądu rejonowego w zakresie stanu faktycznego, w tym co do przyczynienia się powoda do zdarzenia. Zauważył, iż renta z tytułu utraty zdolności do pracy powinna rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Będzie ona równy różnicy między hipotetycznymi dochodami, które osiągałby gdyby nie doszło do zdarzenia z dochodami, które uzyskuje będąc poszkodowanym uwzględniając także świadczenie otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Przy ustalaniu zatem dochodów poszkodowanego uwzględnić trzeba nie tylko jego faktyczne zarobki ale także jego zdolność zarobkową, jeżeli jej nie wykorzystuje zważywszy na posiadane kwalifikacje i realnie istniejące możliwości na rynku pracy. Podkreślił Sąd, iż stopień utraty zdolności do pracy powoda oznacza u niego całkowitą niezdolność do pracy zarobkowej, nie ma on możliwości uzyskania pracy a w grę wchodzi różnorodność okoliczności: kwalifikacje zawodowe powoda oraz sytuacja na rynku pracy. Powód wykonywał u pozwanego pracę pracownika fizycznego i osiągał w tym czasie dochód wysokości 30,23% kwoty przeciętnego wynagrodzenia za pracę za ten okres. Jego zarobki zatem nie przekroczyły minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zatem dochody jakie poszkodowany przypuszczalnie osiągnąłby gdyby nie doznał uszkodzenia ciała to wynagrodzenie w minimalnej wysokości. W 2015 roku wynosiło ono kwotę 1750,00 zł, zatem po odjęciu otrzymywanej wówczas kwoty renty w wysokości 865,00 zł zostaje kwota 885 zł. Uwzględniając przyczynienie się powoda należna mu kwota renty uzupełniającej wynosi 450 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: akta sprawy VIII P 87/14 SR w Biskupcu, w szczególności w oparciu o wyrok z dnia 17 marca 2015r. i uzasadnienie, wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 czerwca 2015r. i uzasadnienie, dokumenty w postaci; kopii dokumentacji medycznej i ubezpieczeniowej powoda k.15- 62, kopii faktur k. 63- 66.

Powyższe ustalenia i wywody mają pełne odniesienie do niniejszej sprawy. Stan faktyczny bowiem w sprawie był poza sporem. Kwestia, jaka podlegała ocenie i analizie Sądu dotyczyła tego czy powód ma roszczenie przeciwko pozwanemu o rentę oraz w przypadku pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, w jakiej wysokości renta ta winna być zasądzona.

Na pierwsze z postawionych pytań należy odpowiedzieć pozytywnie.

Zdaniem bowiem Sądu argumentacja pozwanego jakoby to fakt zasądzenia we wcześniejszym procesie kwoty skapitalizowanej renty uzupełniającej wyklucza prawo powoda do skutecznego domagania się takiej renty w niniejszej sprawie, jest całkowicie chybiona.

W poprzedniej sprawie jaka toczyła się między stronami w zakresie renty uzupełniającej zasądzono na rzecz powoda stosowną kwotę renty za ściśle określony czas, tożsamy z okresem, w którym orzeczono całkowitą niezdolność

powoda do pracy. Skapitalizowanie renty sprowadza się do zsumowania poszczególnych miesięcznych kwot renty i jednorazowego ich wypłacenia.

W zakresie wysokości renty wskazać należy, iż okres całkowitej niezdolności do pracy powoda orzeczony ostatnią decyzją lekarza orzecznika ZUS-u z dnia 16 września 2019r. obejmuje okres od dnia 1 października 2019r. do dnia 30 września 2024r. W okresie tym powód, na skutek doznanego uszczerbku na zdrowiu skutkującego całkowitą niezdolnością do pracy, nadal nie jest w stanie pracować i osiągać dochodów. Zasadne zatem pozostaje jego żądanie renty uzupełniającej.

Mając na uwadze podane przez Sąd Okręgowy uwagi dotyczące sposobu ustalania wysokości renty na rzecz powoda Sąd doszedł do wniosku, iż kwotą adekwatną do aktualnych potrzeb powoda w tym zakresie będzie kwota 500,00 zł renty miesięcznie. Uwzględnia ona przede wszystkim 50%-owe przyczynie się powoda do zdarzenia a także kwestię następcze - wzrost kosztów utrzymania w porównaniu do poprzedniego okresu, w którym kwota renty była zasądzana oraz wzrost średniego wynagrodzenia.

W pozostałym zakresie, wobec skutecznego cofnięcia części pozwu przez powoda, postępowanie należało umorzyć.

O kosztach opłaty sądowej od pozwanego orzeczono po myśli art.98§1kpc.

Na podstawie zaś art.102 kpc Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego w części należnej pozwanemu uznając, iż w aktualnej sytuacji finansowej, kiedy to utrzymuje się wyłącznie z renty z ZUS-u, obciążanie go tymi kosztami byłoby zbyt dotkliwe.

Wobec powyższego orzeczono jak w wyroku.